

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez p o c z t y: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z p o c z t ą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 3. listopada. Na wybudowanie kościoła w Wiedniu wpłynęły w miesiącu październiku do c. k. krajowej głównej kasy we Lwowie następujące dalsze składki:

Zarządca dóbr Kurowie p. Jan Wiśniowski ze składki od tamtejszych urzędników dominikalnych 23r.30k., łac. probostwo Tadanie 3r.13k., gminy: Tadanie 8r.4k., Spas 4r.30k., Wiszniów 4r., Siółko 6r.40k. i Dolszka 3r.; pp. Rosenberg poborca podatk. 1r., Pisuliński kontrolor 1, Chrzanowski właściciel dóbr Cwitowy 5r. i gr. kat. proboszcz imks. Głodziński 30k., gmina Podmichałowie 2r., Golimentowicz asystent kancelaryi 10k. i urząd podatkowy w Horodence 30k., pp. Sielecki dzierżawca dóbr, Wysoczański mandatarz, Semkowicz mandat, Oth prowizor apteki, Hofmann ogrodnik i pani Zajączkowska konsyliarzowa apelacyjna po 1r., gminy: Brzezina 3r.24k., Demenka podniestrzańska 1r.14¹/₂k., Demenka łaśna 30¹/₂k., pp. Zardecki dzierżawca dóbr sztukę 20-frankową w złocie wartości 8r., Piskorski dzierżawca dóbr 2r., imks. Pietruszewicz gr. kat. proboszcz 2r. i Sikorski mandat. 1r., gr. kat. administrator probostwa imks. Kolankowski 2r. i członkowie gminy Rozhurec 4r. 19k., p. Drohomirecki mandat. 1r., p. Latorowski dzierżawca części dóbr 2r., gminy: Zulín 2r., Czernica 1r.25k., Piaseczna 1r.8k., Kijowice 1r.57k., Rudniki 39k., Derzów 3r.32k., Lutyńka 1r., Tarnawka 50k., Dubrawka 1r.22k., Kotoryny 36k., Pobereze 3r.12k., Bujanów 1r.40k., Żurawno 3r.12k. i gmina żydowska w Żurawnie 5r., p. Zagajewski 1r., gr. kat. imks. proboszcz Tymniak 1r., gmina Hurnie 3r.28k., łac. kooperator prob. imks. Olpiński 4r., łac. proboszcz w Maryampolu 10r.48k., dozorca straży finansowej Kisima 40k., p. Jabłonowski właściciel dóbr Rawy 200r., pp. Bandrowski sędzia policyjny, Gorecki zarządca dóbr i Wenzek komornik pograniczny po 2r., Łucki justycyaryusz, Bogusławski poczmistrz, Beldowicz subjekt aptekarski i Stanisławski mandat. po 1r., Kaliniewicz aktuaryusz dominik, Reinlinder subtrafikant tabaki i tytoniu, Kalinowski ekonom, Świątkiewicz, Dzieciółowski i Fedewicz, ekonomowie po 30k., Wilczyński zarządca dóbr 1r., Raabe chirurg 10k. i Baar nadleśniczy 30k., Bielecki wójt 1r. i Ślepokura przysięgły 10k., żydowska gmina w Rawie i gmina Hołe 2r., urzędnicy podatkowi w Rawie 2r., dominia: Tusków 5r., Worochta 3r. i Machnówek 5r., gminy: Oserdów 2r.54k., Chłopiżyn i Myców po 3r., członkowie gminy z Woronowa 3r.55k., p. Sawczuczyński c. k. poborca podatk. 2r., gr. kat. proboszcz imks. Prokopowicz 2r., gminy: Uście 3r.40k., Bełeluja 2r., Krasnostawie 1r.32k., Zawale 5r.25k. i Stecowa 2r.12k., gr. kat. proboszcz kks. Ozarkiewicz i Hamorak po 1r., gmina Nadyce i Hrebeńce 6r.4k., Nowe-Siolo 6r.30k.

Urzędnicy Stanisławowskiego magistratu, a mianowicie: pp. Skórski przełożony magistratu 5r., Torosiewicz i Szydłowski asesoriowie, Augustak sydyk, Gajewski sekretarz i Popiel pisarz księgi gruntowej po 1r., Kolankowski protokolista 40k., Wishofer kancelista 30k., Kierczyński kontrolor miejskiej kasy 20k. i Kureczniewicz dyurnista 30k., pp. Suchanek aptekarz 2r., A. Aussetz kupiec i Michalski zegarmistrz po 1r., F. Muchitsch i spółka kupcy 2r., W. Szelingowski rękawicznik i Hauswald nożownik po 30k., pani Dobrowolska 30k., pp. Zuckerberg z Drohobyczy 100r., imks. Dawidowicz gr. kat. proboszcz 1r., Iwanowski nauczyciel tryw. 36k., gmina Nahujowice 1r.34k., urzędnicy podatk. urzędu w Bukowsku, a mianowicie pp. Kawecki poborca podatk. 2r. i Laurecki kontrolor 1r., Nahorny sługa urzędowy 30k., gr. kat. proboszcz: imks. Semeczka 2r., Homik 3r., Teodor Semeczka 2r., łac. proboszcz imks. Kwiatkowski, Pienkosz, Sokołowski, Mazankiewicz, Skibiński, Zubrzycki, Fiszer, Wolański i Solski administrator po 30k., imks. Dombrowski komendarz probostwa 20k. i Kulczykowski proboszcz 1r. 10k., gminy Dynów 2r.30k. i Posada jaćmierska 2r., dominikalny reprezentant Michlewicz 3r., niektórzy mieszkańcy z Zarszyna 52kr., indywidua straży finans. i hurtowy trafikant w okręgu Dynowskim 2r.36k., p. Biliński właściciel dóbr z Chocina 5r., gmina Szypowce

10r., gr. kat. proboszcz w Bilezy wraz z parafią 6r., gr. kat. proboszcz w Iwanowie wraz z parafią 3r., gr. kat. proboszcz imks.: Łotocki, Dniestrzański i Aleksiewicz po 1r., Iwanicki 1r.30k., gminy Wysuczka 24k., Strzałkowce 4r. i Piszczatyńce 1r., p. Winnicki Hieronim 30k., ze składki w gr. kat. kościele w Krogulcu przez imks. proboszcza 10r.15k., łac. proboszcz imks. Tomaszewski ze składki w kościele w Liczkowcach 5r.20k., pp. Gromnicki i Dzierżyński mandat., Dankiewicz gr. kat. kapelan lokalny i ks. Lubieniecki gr. kat. proboszcz po 1r., gminy: Jajkowiec 2r., Lubsza 1r.43kr., Korczówka 1r.30k., Nowe-Siolo 50k., Ruda 1r.50k., Hanowce 1r. 42k., Józefczyce 4r.42k., Łowczyce 2r., właściciele dóbr pp. Konstantyn Pietruski 10r. i Zakrzewski Adolf 5r., gr. kat. proboszcz imks. Jaworski 1r., gmina Kamionka wielka 1r., indywidua straży finans. oddziału Obertyńskiego nr. 3. — 1r.10k., gmina Siemiakowce 4r., mandat. Patraszkiewicz 2r. i członkowie gminy z Bolestraszyce 17r.24k., niektórzy dozorczy i rzemieślnicy c. k. salin w Drohobyczu 5r.12k., p. Dolański właściciel dóbr w Rakowie 10r., mandat. p. Majewski 2r., gmina Lubahora 45k., gr. kat. proboszcz imks. Sozański, Maksymowicz, Platek po 20k. i Denkowicz 1r.20k., gmina Taurów i gr. kat. proboszcz ks. Krasicki 2r.35k., pensyonowany c. k. radca gub. i starosta obwod. Lindemann szóstą ratę w kwocie 5r., miejski magistrat w Mościskach ze składki 25.

Zapomoca składki miejskiej kasy w Brodach, a mianowicie pp. B. A. Sigall, Józef Zins i syn, tudzież Easar Kallir i synowie po 5r., Krasnopolski, Jakób H. London, Popper, Leona Kallir synowie, Józef Saklikower, S. N. Jolles i L. Neustein po 2r., Aleksander M. Byk 3r., Johann i Osterstetzer 4r., Elias Brünner, E. Benjaminsowicz, Mojzesz Münz, Dawid H. Ludmerer, Jakób Aschenasy, Benjamin Biesel, S. Basseches i Ambos, tudzież bracia Lewin po 1r., M. Horowitz 40k., Mojzesz Rappaport 30k., J. H. Czaczkes, M. Streicher i Benjamin Zahler po 20k., imks. Liskowacki kapelan lokalny z Chorobrowa 2r., wieśniak Józ. Baran 2r. i organ. Spoltakiewicz 1r.

Razem 795 złr. 6 kr.

Doliczywszy do tego wpłynione poprzednio i już ogłoszone składki w kwocie 33.161 złr. 44¹/₂ kr.

następnie i rubel srebrny, 6 ros. półimperyalów i 27 dukatów, w ogóle 33.956 złr. 50¹/₂ kr. mon. konw., następnie:

1 rubel srebr., 6 ros. półimperyalów i 27 dukatów w złocie.

Sprawy krajowe.

(Dekoracye.)

Wiedeń, 1. listopada. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 24. b. m. respcyentowi straży finansowej Alojzemu *Pitsch* nadać srebrny krzyż zasługi z koroną, a Tomaszowi *Burkiewiczowi* srebrny krzyż zasługi w nagrodę ich gorliwej i poświęcającej się pomocy podczas dwukrotnego pożaru w Kolbuszowie. (W. Z.)

(Uwzględnienia przyznane obrotowi handlowemu w Tryeście.)

Wiedeń, 1. listopada. Tryestyński obrót handlowy zmniejszył się ostatnimi czasy dość znacznie, a to w niektórych ważnych artykułach. Dzienniki tamtejsze przypisują ten niepomysłny stan rzeczy coraz większej konkurencyi portów morza północnego i słusznie chociaż zresztą zaprzeczcy należy, jakoby niedokończone jeszcze przerwy kolei żelaznej były wyłącznie tej niedogodności przyczyną. A że nadto Tryest jest najważniejszym portem morskim naszej monarchyi, od którego pomyslności zawisł dobry stan naszego handlu zamorskiego i marynarki naszej, przeto donosimy o tem z wielką przyjemnością, że administracyja rządowa postanowiła przyznać na korzyść tamtejszego obrotu handlowego niektóre uwzględnienia, jeżeli tamtejszy stan kupiecki i ze swej strony do tego się przyczynić zechce. J. E. pan minister handlu oświadczył bowiem, że od dnia 1. b. m. i aż do zupełnego wybudowania kolei żelaznej z Lublany do Tryestu przyzwala dla transportu towarów przewożonych koleją skarbową co do przestrzeni z Lublany do Wiednia (zaczem jak na stęraz z wyłączeniem transportu towarów przez górę Semmering) i bez różnicy tej lub owej kolei żelaznej — na zaprowadzenie następujących pozycyi taryfowych: od bawełny w zbitych wantuchach, od kawy i pieprzu czarnego (ze względem na otworzone właśnie bezpośrednio komunikacye handlowe z wschodnimi Indjami) 1 kr., od niebieskiego i złotego drzewa farbiarskiego ³/₄ kr. za cetnar i mile jedną. Te uwzględnienia, których ważność zasada się na długości

przeźreni kolejnej, wynoszącej między Lublaną i Mürzzuschlag 43, a między Gloggnitz i Więdnem $9\frac{7}{8}$, zaczem w ogóle $52\frac{7}{8}$ mil, przyznano jednak z tym warunkiem, ażeby równocześnie zniesiono w Tryeście dodatkową należność za pisanie korespondencji kupieckich podróżającą tylko koszta transportu, i przeciw której częste już i z wielu stron zanoszono skargi. Tryest dopełnił tego warunku, zaczem też c. k. ministerium poleciło, ażeby pomienione zmniejszenie należności transportowej już z dniem jutrzejszym zaprowadzono i według tego postępowano.

(L. k. a.)

(Data statystyczne o teoretycznych egzaminach ogólnych (Staatsprüfungen).)

Wiedeń, 30. paźdź. W trzech latach, które upłynęły od czasu zaprowadzenia teoretycznych egzaminów ogólnych (Staatsprüfungen), złożono przed komisjami w Wiedniu, Pradze, Peszcie, Krakowie, Lwowie, Ołomuńcu, Gracu, Insbruku, Zara i Zagrabiu 2140 egzaminów ogólnych.

W namienionych komisjach 1345 kandydatów ogłoszono za uzdolnionych bez dodatku, 524 z odznaczeniem, a 262 reprobowano.

Z złożonych egzaminów przypadło 403 na oddział administracyjny, 715 na powszechny, a 1022 na judycyalny.

Liczba egzaminów, która w pierwszym roku wynosiła nieco więcej nad 300, podwoiła się w drugim roku, a w trzecim roku pomnożyła się więcej niż w trójnasób.

Najregularniej okazało się to pomnożenie egzaminów w oddziale powszechnym, np.:

w Wiedniu z 28 na 66 i 106,

w Pradze z 13 na 46 i 81,

w Ołomuńcu z 4 na 15 i 20,

w Gracu z 12 na 29 i 31 i t. d.

Najwięcej egzaminów (562) złożono dotychczas w Wiedniu. Po Wiedniu idzie Praga z 498 i Peszt z 283 egzaminami, przy czem nadmienić wypada, że w Peszcie nie ma komisji dla *powszechnego* oddziału.

W powszechnym oddziale w Wiedniu zrobiono tę uwagę, że w zimowym półroczu 1853 *większa część* kandydatów właśnie ukończyła czwarty semester, a zatem starała się złożyć egzamin, gdy tylko pozwalała ustawa.

Przeciętna liczba reprobowanych była w ogóle niemal $\frac{1}{8}$, odznaczających się niemal $\frac{1}{4}$ liczby ogółowej.

Wykaz tych przeciętnych stosunków w trzech latach egzaminacyjnych podaje następujące rezultaty:

W szkolnym roku 1850/51 wynosiła liczba niepomyślnych egzaminów niemal $\frac{1}{8}$.

W szkolnym roku 1851/52 wynosiła liczba niepomyślnych egzaminów niemal $\frac{1}{8}$.

W szkolnym roku 1852/53 wynosiła liczba niepomyślnych egzaminów niemal $\frac{1}{10}$.

Zaś liczba odznaczających się:

W szkolnym roku 1850/51 niemal 20, w szkolnym roku 1851/52 nieco mniej niż 25, w szkolnym roku 1852/53 niemal 29 procent ogółowej liczby egzaminów.

(W. Z.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 31. paźdź. Ajeńci stowarzyszenia żeglugi parowej na Dunaju oddalili się według otrzymanych dziś doniesień ze stacyi swoich w naddunajskich twierdzach tureckich.

— Według wiarogodnych doniesień z Konstantynopola niedozwolono w tej chwili zbiegom węgierskim uorganizowania się w osobną legię cudzoziemską.

— JM. Cesarz dawał dziś przedpołudniem w c. k. burgu posłuchanie publiczne, na które przybyło 200 suplikantów rozmaitego stanu. Znaczną liczbę prośb załatwiono natychmiast.

— Przedłożono już propozycję tej treści, ażeby pedagogiczne kursa szkolne dla nauczycielek szkół żeńskich urządzono w ten sposób, iżby kursa te szkolne mogły być słuchane we wszystkich krajach koronnych bez żadnych potąd w tym względzie zachodzących trudności.

— Na mocy najwyższego rozkazu tyczącego się redukcji armii, wydano już wszystkie przynależne urlopy. Ostatnie transporta wojskowe odejdą temi dniami.

(Ll.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Praga, 28. paźdź. Krajowa komisya mianowana dla uwolnienia od ciężarów gruntowych w Czechach, zakończy likwidację uwolnienia od namienionych ciężarów dnia 1. listopada czynność swoją.

Wenecya, 28. paźdź. W lombardzko-weneckim królestwie jest pozwolony, jak niedawno doniesiono, przywóz zboża po koniec grudnia bez opłaty cła. — *Gazetta di Venezia* nadmienia przy tej sposobności: Niedostatek zboża w tych prowincjach nie jest tak wielki, jak utrzymywano; i owszem z urzędowych raportów okazuje się, że zbiory w nich były lepsze niż w państwach ościennych; pomimo-to odejmuje sobie rząd znaczny dochód, dla zapobieżenia wszelkiej drożyznie i przyniesienia ulgi uboższym warstwom ludu.

Medyolan, 27. paźdź. Według urzędowej publikacji będą uniwersytety w Paduy i Pawii na przyszły szkolny rok 1852/53, całkiem jak przed rokiem 1848 utworzone. Kto sobie życzy być wpisanym na tych uniwersytetach, ma się zaopatrzyć wykazami potrzebnymi w ogóle do studyów fakultetowych, równie jak wykazami, które w rozporządzeniu Jego Excelencyi Feldmarszałka hrabi *Radzkiego* z dnia 9. września 1852 są przepisane; deklaracya właściwej delegacyi prowincyalnej o politycznym i moralnym zachowaniu się ucznia niebędzie już przez wojskową komendę widymowaną.

Drugim obwieszczeniem zwrócono na to uwagę, że niepozwolone posiadanie amunicyi ulega równie jak niepozwolone posiadanie broni karze wojskowego aresztu od jednego miesiąca aż do jednego roku, a przy obciążających okolicznościach także zasądzeniu na robotę przymusową w kajdanach.

(W. Z.)

(Kurs wiedeński z 4. listopada.)

Obligacye dlugu państwa 5% 92; $4\frac{1}{2}\%$ 81 $\frac{1}{2}$; 4% 73 $\frac{1}{2}$; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}\%$ —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 133 $\frac{1}{4}$. Wied. miejsko bank. —. Akcyje bankowe 1296. Akcyje kolei pón. 2245. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 620. Lloyd. —. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Hiszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 21. paźdź. Senatorowie opozycyi, którzy się zgromadzili w salonie margrabi del Duero (generała Concha), powzięli uchwałę trzymać się tej samej polityki, jak na ostatniej sesyi.

Heraldo donosi, że od czasu ogłoszenia ustawy względem poprzednich aresztacyi w obwodzie królestwa, wypuszczono około 10.000 indywiduów na wolność.

Gaceta de Madrid ogłosiła dwa królewskie dekreta, któremi 21 gubernatorów prowincyi przeniesiono na inne miejsca, albo do dalszej dyspozycyi oddano.

SPOKOJNE SUMIENIE.

(Obrazek z życia.)

(Dokończenie.)

Po chwili ubrał się i wyszedł w pole rozprószyć trapiące mary i przynieść ulgę i spokój znękaney duszy. W tem-to usposobieniu zastaliśmy go w początku powiastki na owym pagórku. Leżał tam pod drzewem zatopiony w smętnem dumaniu zakrywając wzrok rękami, bo zdawało mu się, że nie godzien oglądać natury w jej świetnej spaniałości, że stwórca dobrotliwy nie dla niego to wszystko stworzył. Tylko pokrzepiającą rosą poranną chciał twarz swą ożywić, bo za nią oddawał w odwet lzy gorące, któremi ziemię skrapiał. W tej chwili dotknęła się lekko ręka czyjaś głowy jego, a znany mu głos czarujący rzekł z przymileniem: „Cóż ci to Jasiu, dlaczegoz tu leżysz?”

A gdy podniósł głowę do góry, a Kasia zobaczyła jego twarz zmienioną, usiadła obok niego i uściskała go serdecznie.

— „Czy sądzisz Kasiu, że będziemy szczęśliwi? — zapytał tuląc swą twarz do jej łona — „Powiedz mi luba, czy istotnie tak sądzisz?”

— „Dla czegoż nie, kochany Jasiu“ — odpowiedziała pociuszając go — „wszak jesteśmy młodzi, a kochając się tak szczerze czynimy wzajemnie wszystko dla uprzyjemnienia sobie życia, a zresztą, jeżeli się ma spokojne sumienie, to wszystko dobrze pójdzie.“

Te słowa zamiast wlać pociechę w strapioną duszę jego, przeniknęły ją tylko tem większą boleścią, pobladł jak trup i już miał

na ustach okropno zeznanie; ale przytknięt je w głębi serca i zamilkł. Kasia siedziała milcząc i przysłuchiwała się; nakoniec zawołała z radością: „Czy słyszysz głos dzwonu! Już nadchodzą, pobiegnę do matki!“

Gdy odeszła, został Jan sam ze smutkiem w duszy i boleścią w sercu: „Jeżeli się ma spokojne sumienie“ — powtarzał w rozpacz — „tak, to prawda! Ależ ja, co go nie mam, jakże mogę być kiedy wesół i szczęśliwy? O, gdyby mię jak najwięcej kochała, gdyby była wszystkim dla mnie, cóż mi to pomoże, kiedy wspomnienie zbrodni okropnej dręczy mię nieustannie? Czuję ja to, że każda pieszczota z Kasią, jest zbrodnią, jest grabieżą z tego, który spoczywa w grobie, a gdyby wiedziała o wszystkim, odrzuciłaby mię od siebie ze zgrozą i przekleństwem na wieki. Ale niebawem połączę się z nią dogonnie przed ołtarzem Pana, — możez to kiedy nastąpić? Gdy z nią pójdę przez kościół kwiatami ozdobiony, gdy się odezwą dzwony, a uroczyste dźwięki organów rozlegną po świątyni Pana, — czyliż będę wesółym i szczęśliwym? Czyliż mogę nie oglądać się, ażali krwawy cień jego nie postępuje za mną wśród orszaku weselnego? O zgrozo, o okropności! A gdy kapłan wyrzeknie: „Co Bóg połączył, tego niech człowiek nie rozłącza“ — o wtedy przeniknie mię wskrós całego, ale nie, nie człowiek rozłączy, lecz cień z grobu, duch-mściciel zamordowanego brata — o Jurciu, Jurciu! wstań z grobu i pomieniał się ze mną!“

Espana donosi: Zapewniają, że królewska rada rządu przedłoży projekt do ustawy, ażeby zakładom dobroczynności nadano prawo do nabywania posiadłości.

Audyencya pawa Soulé u Jej Mości królowej, która miała dzisiaj nastąpić, została jak słybać odroczonea.

Poczyniono wszelkie przygotowania dla zgromadzenia kortezów. W różnych ministeriach pracują starannie nad ułożeniem budżetu. (W. Z.)

(Recepcya posła Stanów zjednoczonych.)

Madryt, 24. paźdz. Poseł Stanów zjednoczonych, p. Soulé, miał wczoraj zaszczyt doręczyć Jej Mości królowej swe listy wierzitelne. W mowie recepcyjnej wyraził szczerę życzenie prezydenta Stanów zjednoczonych, ażeby obydwa państwa zostawały ze sobą w najlepszym porozumieniu; będzie to dla prezydenta przyjemną powinnością korzystać ze wszystkich sposobności, któreby wzajemne interesa i związki między obydwojma państwami utrwalić mogły. (Wien. Żtg.)

Anglia.

(Tajne wydatki rządu w r. 1852. — Odpowiedź urzędu zagranicznego na podanie właścicieli okrętów w North-Shieldt. — „Times“ o partyi wojennej w Anglii.)

Londyn, 7. paźdz. Według urzędowych wykazów wynosiły tajne wydatki rządu w 1852 roku 10.000 funt. sztrl. na służbę w kraju, 4615 dla Irlandyi, a 31.300 funt. sztrl. dla różnych ajencyi za granicą. Koszta parlamentu, licząc w to płacę prezydenta w kwocie 5000 funt. sztrl. i koszta druku, wynosiły w przeszłym roku 100.710 funt. sztrl.

Z polecenia lorda Clarendon otrzymali właściciele okrętów w North-Shields na podane do zagranicznego urzędu zapytanie, następującą odpowiedź:

Urząd zagraniczny, 22. października.

Mości Panowie! Z polecenia lorda Earl of Clarendon donoszę Panom o odebraniu datowanego pod dniem 14. b. m. listu, w którym Panowie imieniem właścicieli okrętów w North-Shields zwracacie uwagę Jego Wysokości na liczbę angielskich handlowych okrętów, będących w komunikacji z morzem Bałtyckim i Czarnem, i w którym chcecie być zawiadomieni, czyli w przypadku wojny między Anglią i Rosyą, otrzymają angielskie okręta dość wcześnie wiadomość, ażeby były w stanie zawczasu wypłynąć z portów rosyjskich, dla uniknienia konfiskaty, następnie prosicie o doniesienie, czyli lord Clarendon uznaje terazniejszy skład rzeczy za tak niebezpieczny, ażeby właściciele nieposełali nadal swych ładowanych okrętów do portów rosyjskich. Mam polecenie, odpowiedzieć Panom na to, że między Anglią i Rosyą nie ma traktatu, na mocy którego jeden z tych rządów byłby spowodowany przesłać uprzednie zawiadomienie, podobne do powyżej namienionego. Następnie co się tyczy kwestyi ogólnych, niepodobna jest rządowi Jej Mości królowej ręczyć za przyszłe wypadki, które od postępowania innych zawiśły. Jednak nie zaniedba żadnych w jego mocy będących kroków, które się do zabezpieczenia angielskiego handlu przyczynić mogą. Względem ostatniego w Waszym liście dotkniętego punktu, to jest względem kwestyi o ilości nagrody, jaką należy przyznać angielskim okrętom wojennym za odebranie angielskiego okrętu z rąk nieprzyjaciela, mam Panom odpowiedzieć, że to jest ważną kwestyą prawa i polityki, o której dawać zdanie, lord Clarendon, nie widzi się spowodowanym.

Wasz itd. H. A. Addington.

— Gorący pot cieknie mu po czole, wszystkie członki konwulsyjnie ciśnionych palców trzeszczą w stawach, każdy nerw drga w nieszczęsnym grzeszniku; ale jakież to anioł opiekuńczy kłęczy obok niego, odgartuje mu włosy z twarzy i obciera pot z mokrego czoła? Jan podnosi wzrok — o, to duch zamordowanego brata, duch mściciela, to Jurcio, Jurcio! Nie, on się uśmiecha, to nie on, bo duchy się nie śmieją!

Jan wyciąga febrycznie drżące ręce i chwytą brata za ramię — „Czy to ty, Jurciu! Miłosierny Boże, czy to ty istotnie?”

— „Tak jest, to ja,” odpowiada Jerzy, przychodząc uściskać brata.

— „A więc ty nie zginąłeś?” — pyta Jan i wpatruje się w niego — „Wielki Boże! więc cię nie zabiłem?”

— „Cicho, uspokój się!” — rzecze Jerzy — „Wtrąciłeś mię z otworu do szopy, upadłem na ziemię, a kule przeleciały nademną. Ale wzięto mię w niewolę, a teraz oswobodzony przybywam tutaj. Przebacz, Janie, że tak długo zapominałem, iż byliśmy sobie braćmi, że i ty o tem zapomnieć mogłeś.”

Jan stoi osłupiały; nareszcie spojrzał ku Niebu, a w spojrzeniu tem był cały raj szczęśliwości i wdzięczności; potem padł w objęcia brata i długo i serdecznie go ścisnął.

— „Idź do twej narzeczonej!” woła Jan wyrwijając się z objęcia brata i spiesząc na dół — „Nie zabiłem go!” — woła — „nie zabiłem mego brata! On żyje! O, dobroliwy Boże! On żyje! Ty go ocaliłeś!” I całuje po drodze kwiaty, ścisną drzewa, rzuca się w upejaniu radości na trawę, a do Nieba zanosi gorące modły dziękczynne.

— Nieraz utrzymywano, mówi *Times*, że przeminęły czasy wojen krzyżackich, ale czyliż nie zdaje się raczej, że Anglicy dziewnastego wieku pragną namiętnie krzyżackiej wojny za półksiężycem, zamiast przeciw półksiężycowi. Publiczna opinia Anglii względem kwestyi tureckiej musi w samej rzeczy dostrzegaczom za granicą wydawać się niezrozumiałą. W takich okolicznościach zapytują zapewne zagranicą, czy też Anglicy wiedzą, czego właściwie pragną? Nie można zaprzeczyć, że w Anglii egzystuje partya, która by chętnie powitała wojnę przeciw Rosyi; motywa tej partyi nie mają z rosyjsko-tureckim sporem nic wspólnego. Zbójcka wyprawa Ameryki przeciw wyspie Kubie nie wywołała żadnych meetingów w Londynie, bo Ameryka północna jest obrońcą demokracji. Jednak ta partya demokratyczna, tak niekonsekwentna w swem postępowaniu, nie jest ani bardzo liczna, ani też z wielkim wpływem, a nawet mnóstwo jej członków odpadło do towarzystwa pokoju, przeczco została znacznie zmniejszoną. Podnoszą wrzawę wojenną w przekonaniu, że wojna wkłada na każde ministerium straszna odpowiedzialność. Zachęcają rząd do wojny, bo sądzą, że go przez nią zgubią, chociaż oni sami byliby najpierwsi z zapytaniem narodu, na co też zasługuje gabinet, który zniszczył nieocenione błogosławieństwo pokoju? Partya wojenna jest w mniejszości, a mniejszość, jak wiadomo, robi zawsze największą wrzawę. (W. Z.)

Francya.

(Monitor o kwestyi tureckiej.)

Paryż, 27. paźdz. Podany w drodze telegraficznej w wy ciągu artykuł „Monitora“ jest następujący:

Jak się okazuje z ogłoszonych w ostatnim czasie urzędowych dokumentów, weszła kwestya debatowana od kilku miesięcy w Konstantynopolu w nowe stadyum. Porta sądziła, że z terazniejszego stanowiska rzeczy rzec się musi drogi układów, a przeto uniknięcie starcia zdaje się niepodobnem. Wypowiedzenie wojny nie jest nic nowego w życiu narodów, i nie jest to rzecz nową widzieć te same zabiegi w boju na tem samym polu. Ważność i istota interesów zachodzących w tem nieporozumieniu, dotyczą może Francję mniej niż inne europejskie gabinety, są przeto tylko powodami, ażeby spokojnie rozważyć nowy rozwój kwestyi orientalnej. Rząd Jego Cesarskiej Mości oceniał doniosłość tego przesilenia od samego początku: uznawał bowiem, że tu idzie o całość i niezawisłość państwa osmańskiego, i że ich naruszyć nie można nienadweręczając równowagi, na której spoczywa bezpieczeństwo Europy. Przez przeciwiwające się stypulacyom traktatów obsadzenie Księstw Naddunajskich, otrzymała kwestya w obec wszystkich powszechny charakter, jaki miała od samego początku. Sprawilo to w gabinetach wielką senszację. Anglia połączyła się już była z nami dla demonstracyi morskich, ażeby dać wyraz obawie o niezawisłość Turcyi, którą to obawę z nami podzielała. Obadwa rządy znalazły współdziałanie u rządów Austrii i Prus, przeczco układy rozpoczęte ku spokojnemu załatwieniu nabyły właściwego sobie europejskiego charakteru. Dzięki zgodzie wynikającej z niezaprzeczonej solidarności interesów, można się było przez jakiś czas spodziewać spokojnego załatwienia. Wiadomo, że tę jedność usiłowań sformułowano w nocie, w której gabinety, co podówczas wielkie trudności miały do zwalczania, usiłowowały obydwoj w sporze albo w wojnie zostającym stronom oznaczyć słuszną część praw zakwestyonowanych. Wersya dana tej nocie przez jedną z tych stron wzbudziła obawę, że wspólne dzieło wiedeńskiej konferencyi nie odpowie ściśle zamiarowi, z którego je-

Czas mijal; nadszedł dzień ślubu; biją w dzwony, kościół przystrojony w kwiaty i zielone gałęzie, dźwięk organów rozlega się wokoło świątyni. Nadchodzi orszak weselny, świetny i strojny; panna młoda idzie naprzód między dwoma mężczyznami, którzy ją prowadzą po-pod ramię, — jeden brat ustępuje ją drugiemu. Długo spierali się ze sobą, któremu z nich wypadnie ponieść ofiarę dla brata; ale jeden z nich ma zmazać ciężką zbrodnię i odnieść zwycięstwo nad sobą. Patrzcie jak wzrok jego błyszczy nadziejską radością, jak swobodnie i wesoło idzie przez kościół, jak głęboko wzruszony prowadzi brat narzeczoną do ołtarza. Jak czułe i gorące zasała modły; zdaje się, jakoby cała dusza jego rozpyływała się w rozkoszy i wdzięczności.

W wieczór tego samego dnia było tak cicho i spokojnie, że nawet szmer oddalonego strumyka w lesie łatwo się dał dosłyszeć. Drzwi do domku weselnego były już zamknięte i tylko księżyc zaglądał przez małe szyby jego. Ale cóż to za wędrowny z tłumoczkim na plecach i kijem w rękę stoi na pagórku pod wysokim dębem? Wyciąga ręce ku domkowi w dolinie zegnając go na długo, bo wybiera się w świat, w drogę daleką. Ale dlaczegoz ukląkł, dlaczegoz podnosi ręce ku Niebu? Czyliż podobna, żeby zasałał modły dziękczynne do Ojca Niebieskiego za to, że ulubiona serca, przedmiot gorącej miłości jego spoczywa dzisiaj w objęciu brata? Czyliż podobna, ażeby z spokojnem sercem i łzami radości w oku oddalał się w kraj obcy od wszystkiego, co mu tak miłe i drogie. O, tak jest bo uspokojone sumienie niesie ulgę sercu i zamienia każde westchnienie w wyraz dzięków i błogosławieństwa.

dy nie wyszło, i nie osiągnie celu, mianowicie: utrzymania udzielnych praw Sułtana, jedynej pewnej podstawy niezawisłości Porty otomańskiej, a przeto i równowagi europejskiej. Gdy więc Porta sądziła, że jedynie wojna odpowiada jej godności, nie odstąpił rząd Jego Mości Cesarza od drogi politycznej, którą sobie od początku wytknął. Wtedy, równie jak w obec obsadzenia Księstw Naddunajskich podzielał jego zdanie także rząd angielski. Obadwa rządy dały flotom swoim rozkaz przejść przez Dardanele, a w tej chwili będą połączone floty już na morzu Marmora. Pokój jest nieustającym interesem narodów. Przejęty tą myślą dał Cesarz przy wstąpieniu na tron, na który go wyniósł głos kraju, uroczyste zapewnienie, że wszelkimi siłami starać się będzie o utrzymanie pokoju, którego dobrodziejstw Europa szczęśliwie używa. Temu pokojowi jednak brakowałoby głównego warunku, gdyby przestał mieć za podstawę równowagę potrzebną do utrzymania praw i do zabezpieczenia korzyści wszystkich. To rozważywszy wysłano flotę z Tulonu do Salamis a z Salamis do zatoki Besika. Ta myśl towarzyszy jej będzie także w jej nowem przeznaczeniu; to jest cel, którego rząd Jego Cesarzowskiej Mości nie spuści z oka, aż dopóki pokój nie będzie ustalony na jedynej podstawie, która go może uczynić pożytecznym i trwałym. Podobne przedsiębiorstwo było godne połączyć bandery obydwóch wielkich mocarstw zachodnich i podać piękne widowisko zgodności w ich działaniu. Jakkolwiek z drugiej strony rządu, które wspierały obidwa gabinety w konferencji wiedeńskiej, nieuważają za rzecz potrzebną brać udział w morskiej demonstracji na korzyść interesu, który wspólnie podzielają z Francją i Anglią, jednak ten interes tak jest jasny, że słuszną mamy nadzieję, że ich neutralność nie będzie mogła być obojętnością. Chociaż więc rządy mające do dyspozycji środki materyalne, które najstosowniej wpłynąć mogą na tok zdarzeń, uznały za rzecz potrzebną zbliżyć się do widowni czynu, nie będzie jednak stracony udział obydwóch gabinetów w układach dla ułatwienia rozejmu. Zbieg tak licznych okoliczności na korzyść sprawy, która jest sprawą całej Europy, daje nam prawo spoglądać z otuchą na tok zdarzeń i z zaufaniem oczekiwać końca.

(Abbd. W. Z.)

Turcja.

(Wiadomości o pozycjach i o ruchu obydwóch armii)

Kalafat, 21. paźdź. Wyspa obsadzona przez Turków dnia 17. b. m., na którą się jeszcze przed tygodniem suchą stopą można było dostać, zaczyna się od samego środka pozycyi miejscowej, oddzielona jest teraz od lądu ramieniem Dunaju do dziesięciu sążni szerokiem, i ma po tej stronie brzeg górzysty pokryty gestym lasem, ale brzeg od strony głównego Dunaju prosto naprzeciwko fortyfikacyi Widdinu jest szeroka piaszczystą płaszczyzną; długość wyspy ciągnie się blisko trzy ćwierci mili aż do wioski CsUPEResen, szerokość zależy od wysokości wody, i wynosi teraz do dwóch set sążni.

Dotychczas przeprowadzono na tę wyspę częścią na łodziach, częścią na większych statkach, tak zwanych rzecznych okrętach żaglowych blisko 2000 wojska; ale transporta wojska trwają jeszcze ciągle, Turcy zaczynają przecinać lasy, stawiają baraki, szańce i okopy, i słysząc, że już tam mają cztery baterie, każda o dwóch działach. Z wszystkiego wnosić można, że Turcy tę wyspę Dunaju uważają za bardzo ważny punkt strategiczny.

Wojsko rosyjskie znajduje się najbliżej w Karakate, ośm poczt ztąd, między Krajową a punktem kordonowym Piquet, naprzeciw Oreowy, i liczy jak słysząc około 8000 żołnierza wszelkiej broni; według nadeszłych dzisiaj wiadomości wysłano tutaj z tego korpusu 4000 żołnierzy, których przednia straż, 800 piechoty i tyleż kawalerji (huzarów), może już jutro tu nadejść.

Większa część tutejszych mieszkańców, którzy zaraz za pierwszym okazaniem się wojsk tureckich umknęli z miasta, niepowróciła jeszcze, chociaż komendant twierdzy w Widdynie Sami Basza przez deputowanego kazał zapewnić, że jego wojsko przeprowadzone na wyspę wcale nie zajmie miasta Kalafat, i że ma najsurowszy rozkaz nieubliżać żadnemu z mieszkańców; jakoż nie zdarzył się dotychczas ani jeden wypadek gwałtu.

Słysząc, że jutro dnia 22. b. m. jeszcze trzy bataliony przeprowadzi się na wyspę, także i reszta wojska około Widdynu ma być w pogotowiu do wkroczenia do Wołoszczyzny; zaś według innych doniesień miał Omer Basza oświadczyć, że obsadzenie wyspy na Dunaju jest tylko środkiem ostrożności.

(Abbd. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 2. listopada. Według doniesienia telegraficznego przybył książę *Stirbey* wczoraj wieczór z synem swoim do Hermaustadt, z kąd jutro na Szolnok uda się do Wiednia. (Abbd. W. Z.)

Paryż, 1. listopada. „Monitor“ donosi o mianowaniu generała *Baraguay d'Hillers* ambasadorem w Konstantynopolu. „Journ. d. Débats“ donosi, że w Konstantynopolu będzie przedłożona nowa nota pośrednicząca.

Konstantynopol, 24. paźdź. Flota morza śródziemnego stoi pod *Lampsakas* (zwane także *Lamsaki* na wybrzeżu azjatyckim poniżej *Tschartak* przy ujściu *Dardanellów* i przy wniściu do morza *Marmora*). W Peru było zaburzenie przez wychodźców wywołane.

Ces. ros. urzędnicy kancelaryjni udali się na parostatku *Lloydy* do Odessy. Rosyjskich poddanych oddano pod opiekę ces. austr. poselstwa. Rozkaz względem zasuspendowania kroków nieprzyjacielskich, w razie jeżeli ich jeszcze nie rozpoczęto, wysłano rzeczywiście do Omera Baszy. Spodziewano się tu przybycia kilku francuskich oficerów, kilku oficerów angielskich widziano w Szumli. Namił Basza udaje się w podróż do Paryża i Londynu z specjalnymi poleceniami Porty.

Smyrna, 25. paźdź. Ces. ros. konsulat jeneralny zasuspendował swe funkcyje. Ces. austr. parostatki wojenne „*Novara*“, „*Huszar*“, i „*Arthemiza*“ przybyły tutaj. (I. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie.)

Lwów, 4. listopada. Dziś sprzedawano na naszym targu korzec pszenicy po 19r.22k.; żyta 14r.48k.; jęczmienia 11r.26k., owsa 7r.5k.; hreczki 12r.33k.; grochu 18r.; kartofli 7r.38k.; — cetnar siana po 2r.4k.; okłotów 1r.20k.; — sąg drzewa bukowego po 25r., sosnowego po 19r.; — kwartę krup pszennych po 20k., jęczmieniowych 12k., jaglanych 17k., hreczanych 13k.; mąki pszennej 12k., żytniej 9k.; — piwa 10k.; — funt masła po 50k.; łożu 18k.; mięsa wołowego 12¹/₂k.; — kwartę wódki przedniej po 1r.5k., szumówki po 55k. w. w.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 17. paźdź. W pierwszej połowie października płacono na naszych targach w przecięciu za korzec pszenicy 10r.27k.; żyta 8r.59k.; owsa 4r.5k.; kartofli 3r.12k.; — cetnar siana kosztował 1r.2k.; okłotów 48¹/₄k.; — sąg drzewa twardego sprzedawano po 7r.11k., miękkiego po 5r.40k. m. k.

Kurs lwowski.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	14	5	18
Dukat cesarski	5	18	5	21
Półimperyal zł. rosyjski	9	14	9	18
Rubel srebrny rosyjski	1	47	1	48
Talar pruski	1	39	1	40
Polski kurant i pięćzłotówka	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	91	10	91	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

	złr.		kr.	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	—	—	—	—
Przedano „ „ 100 po	91	—	48	—
Dawano „ „ za 100	91	—	18	—
Żądano „ „ za 100	—	—	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 4. listopada.)

Amsterdam l. 2. m. 95¹/₈. Augsburg 114¹/₂ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 113⁷/₈ p. 2. m. Hamburg 85¹/₄ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.8. l. 3. m. Medyolan 112¹/₂. Marsylja — l. Paryż 134¹/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 19. Pożyczka z r. 1851 5⁵/₁₀ lit. A. — lit. B. — Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. 90¹/₄.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 2. listopada o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 19¹/₂. Ces. dukatów obrączkowych agio 19. Ros. imperyalu 9.13. Srebra agio 13⁵/₈ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. listopada.

Hr. Russocki Józef, e. k. szambelan, z Brzeżan. — Hr. Łoś Włodzimierz, z Dołgi. — P. Ostrowski Teofil, z Wzdowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. listopada.

Hr. Mier Henryk, do Buska. — PP. Tyrowicz Michał, e. k. podporucznik, do Brzeżan. — Neumayer Józef, e. k. major, do Radymna. — Rechkron Izidor, e. k. rotmistrz, do Złoczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. listopada.

Pora	Barometr w mierze wiedeńskiej. sprowadzony do 0° Reaun.	Stopień ciepła według Reaun.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 1 4	+ 0°	+ 6°	cicho	pochm.
2 god. pop.	28 1 3	+ 6°	+ 0°	„	„
10 god. wie.	28 1 0	+ 1,5°	„	„	„

T E A T R.

Dziś: Opera niem. na dochód p. Holland: „*Rolland v. Toggenburg*.“

Jutro: dramat niem.: „*Onkel Tom's Hütte*.“